

Sygn. akt: I C 581/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 czerwca 2017 r.

Sąd Rejonowy w Szczytnie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Sylwia Staniszevska
Protokolant:	st. sek. sąd. Dorota Cichorz Dąbrowska

po rozpoznaniu w dniu 5 czerwca 2017 r. w Szczytnie na rozprawie

sprawy z powództwa K. P., B. P.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w Ł.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w Ł. na rzecz powoda K. P. kwotę 661,20 zł (sześćset sześćdziesiąt jeden zł 20/100 gr) z odsetkami ustawowymi od dnia 15.05.2014 r. do dnia zapłaty, przy czym od dnia 1.01.2016 r. w wysokości nie wyższej niż odsetki ustawowe za opóźnienie,

II. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w Ł. na rzecz powoda B. P. kwotę 661,20 zł (sześćset sześćdziesiąt jeden zł 20/100 gr) z odsetkami ustawowymi od dnia 15.05.2014 r. do dnia zapłaty, przy czym od dnia 1.01.2016 r. w wysokości nie wyższej niż odsetki ustawowe za opóźnienie,

III. oddala powództwa K. P. i B. P. w pozostałej części,

IV. znosi wzajemnie koszty procesy.

Sygn.akt. I C 581/15

UZASADNIENIE

Powodowie B. P. i K. P. wnieśli o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w Ł. kwoty po 3.350 zł z ustawowymi odsetkami za od dnia 15 maja 2014 r. do dnia zapłaty i zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu swego roszczenia wskazali, że w dniu 21.11.2013 r. zawarli z pozwanym umowę o świadczenie usługi turystycznej „Amerykańska pocztówka” w terminie od 26.04 do 10.05.2014 r. Za usługę powodowie zapłacili kwotę po 13.224,32 zł każde z nich. Podczas realizacji umowy doszło do szeregu nieprawidłowości w jej realizacji. W trakcie imprezy, powodowie zgłaszali swoje uwagi przedstawicielowi pozwanego. Pismem z dnia 11.05.2014 r. złożyli pozwanej reklamację co do sposobu wykonania imprezy turystycznej. Powodowie dochodzą odszkodowania ustalonego jako procent wartości wykupionej wycieczki posiłkując się ustaleniami tzw. Karty Frankfurckiej.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Podniósł, że nie uznaje zgłoszonych przez pozwanych zarzutów. Powodowie nie wykazali by pozwany wykonało w sposób nienależyty swoich obowiązków

wynikających z umowy, nie udowodnił podnoszonych zarzutu i wysokości szkody. Zakwestionował sposób wyliczenia kwoty odszkodowania przez powodów. Ponadto zakwestionował datę, od której powodowie żądają zasądzenia odsetek od dochodzonej kwoty wskazując, że w piśmie z dnia 11.05.2014 r. powodowie domagali się kwoty po 1500 zł. Pozwany otrzymał wezwanie do zapłaty z dnia 12.12.2014 r. w dniu 29.12.2014 r. W wezwaniu tym wskazano termin zapłaty 14 dni od daty otrzymania wezwania. Ewentualne odsetki należałyby się od dnia 13.01.2015 r.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 21.11.2013 r. powodowie zawarli z pozwanym umowę o świadczenie usługi turystycznej w postaci wycieczki objazdowej i wypoczynkowej zatytułowanej (...), która realizowana była w okresie od 26.04.2014 r. do 10.05.2014 r. Powodowie wykuli wycieczkę z opcją pobytu na rejs na wyspy Bahamy. Zastrzegli prośbę o łóżko małżeńskie. Całkowity koszt wycieczki od osoby wynosił 13.224,32 zł. Zgodnie z programem wylot miał nastąpić z W., przelot samolotem do L. z międzylądowaniem we F.. Po przylocie do L. transport do hotelu miał nastąpić limuzynami. W drugim dniu wycieczki przewidziane było zwiedzanie L.. Trzeciego dnia zaplanowana była wycieczka nad (...) C., tamy H., rezerwatu I. H.. Następnego dnia przewidziany był wyjazd do L., po drodze, fakultatywne zwiedzanie C. T.. Po przyjeździe do L. zaplanowane było zwiedzanie miasta. W piątym dniu wycieczki przewidziany był całonocny pobyt w U. (...), a następnie przelot z L. do N.. W szóstym dniu wycieczki odbyć się miało zwiedzanie N.. Siódmego dnia program przewidywała wyprawę na mokradła delty M. a następnie przelot do M.. Po przylocie do M. – zwiedzanie miasta. W ósmym dniu wycieczki zaplanowano przejazd przez centrum M. B., podziwianie miasta z pokładu amfibii oraz czas wolny. W tym dniu, dla chętnych, w ramach wycieczki fakultatywnej, dodatkowo płatnej zaproponowano przejazd do C. C. na wizytę w centrum kosmicznym. Dziewiątego dnia wycieczki przewidziano czas wolny dla chętnych, w ramach wycieczki fakultatywnej, dodatkowo płatnej zaproponowano wycieczkę do K., a tam możliwość zwiedzania domu E. H. i letniej rezydencji prezydenta T.. W dniu dziesiątym przewidziano wykwaterowanie z hotelu i transfer na lotnisko w M. w celu przelotu do W.. Klienci, którzy wykupili opcję pobytu o rejs na wyspy Bahamy mieli być zakwaterowani na statku. W ramach umowy, zgodnie z programem, pozwany miał zapewnić przeloty samolotem rejsowym na trasie W. – Los V. i z M. do W., z możliwością międzylądowania, przeloty wewnętrzne z L. do N., z N. do M., zakwaterowanie, wyżywienie – śniadania a za dopłatą obiadowe, transfery klimatyzowanym autokarem (lub m. vanem), opiekę polskiego pilota na miejscu i ubezpieczenie. Rejs na wyspy Bahamy, jego cena obejmowała posiłki w opcji all inclusive, napoje do posiłków (również lokalne alkohole), program animacyjny, napiwki dla załogi, opłaty portowe. W programie zastrzeżono, że opisy wycieczek fakultatywnych są podane wyłącznie informacyjnie i nie stanowią oferty handlowej, nie zagwarantowano że będą one wszystkie realizowane, pilot nie oprowadza po obiektach muzealnych, godziny wylotów i powrotów mogą ulec zmianie.

W trakcie realizowania przelotu z W. do L. oprócz przesiadki we F. wystąpiła także przesiadka w D.. Po przylocie do L. przejazd z lotniska do hotelu nie nastąpił limuzyną a busem. Następnego dnia pozwany zapewnił uczestnikom wycieczki przejazd limuzyną po L.. W trzecim dniu wycieczki klimatyzowanym autokarem uczestnicy wycieczki dojechali jedynie do tamy H.. Trasę od tamy H. do rezerwatu I. H. odbyli autobusem bez klimatyzacji, nieszczelnym, do którego dostawał się kurz i brud. Uczestnicy wycieczki chusteczkami uszczelniali nieszczelności. Powodowie przed dostającym się kurzem ratowali się zasłaniając usta chustkami. Podróż trwała ok. półtorej godziny. Pobyt uczestników wycieczki w U. (...) w L. nie trwał cały dzień. Pilot wycieczki zapoznał ich z jedną atrakcją znajdującą się na terenie obiektu. Z uwagi na to, że pozwany nie zapewnił bezpośredniego przelotu z L. do N., zwiedzanie U. (...) zakończyło się ok. godz. 13. Powodowie zostali pozbawieni możliwości skorzystania z pozostałych atrakcji oferowanych w U. (...). Przelot z L. do N. odbył się z przesiadką w D.. Na lotnisku w D., uczestnicy spędzili ok. 4-5 godzin. Po przylocie do M. powodowie zostali zakwaterowani w pokoju hotelowym, w którym znajdowało się łóżko małżeńskie, w którym mogły się przespać dwie osoby, jednakże pokój był małych rozmiarów tak, że nie można było rozłożyć walizki. W pokoju było jedno krzesło, jeden szlafrok, jeden komplet ręczników i przyborów toaletowych. Winda w hotelu w M. była zepsuta. Pokój powodów w tym hotelu znajdowała się na pierwszym lub drugim piętrze.

Powodowie wykupili wycieczkę fakultatywną na K. w czasie której przewidziana była możliwość zwiedzania domu E. H. i letniej rezydencji prezydenta T.. Wstęp do tych obiektów był dodatkowo płatny. Pilot wycieczki nie oprowadzał po tych obiektach. Powodowie nie skorzystali z możliwości zwiedzenia ich z uwagi na to, że ich znajomość języka

angielskiego uniemożliwiła w pełni skorzystanie z tych atrakcji. Pilot wycieczki nie oprowadzała również po miasteczku K.. Nie została zrealizowana przez pozwanego wycieczka fakultatywna na przylądek C..

W czasie rejsu na wyspy Bahamy okazało się, że opcja all inclusive nie spełnia oczekiwań powodów. W ramach opcji all inclusive zapewnione były śniadania, obiady i kolacje. Napoje alkoholowe typu piwo, koktajle były dodatkowo płatne. Pozwany, podmiotowi zajmującemu się organizowaniem rejsu na wyspy Bahamy uiścił kwotę 230 \$ od part. Kwota ta miała na celu zapewnienia uczestnikom wycieczki możliwości wypicia lampki wina do kolacji ale w całości została pobrana na napiwki dla załogi statku.

Powodowie pismem z dnia 11.05.2014 r. zgłosili pozwanemu reklamację usługi turystycznej, wycieczka (...) zarzucając niewypełnienie warunków umowy a mianowicie dodatkowe lądowanie na trasie F. – L. na lotnisku w D. przez co został stracony czas i nie zrealizowano programu, przejazd z lotniska do hotelu nie odbył się limuzyna tylko busikiem, po zwiedzeniu tamy H. do (...) C. zostali przewiezieni zdezelowanym autokarem, w którym brud i kurz powodował niesamowitą dokuczliwość transportu, pobyt w U. (...) nie był całodniowy a skończył się po ok. 2,5 godzinach z uwagi na lot pośredni do N. z przesiadką w D., brak możliwości skorzystania z wycieczki fakultatywnej na przylądek C. z uwagi na złą organizację wycieczki, koszt wycieczki fakultatywnej do K. obejmował jedynie przejazd do tej miejscowości i powrót, w hotelu w M. zostali zakwaterowani w pokoju jednoosobowym chociaż umowa przewidywała pokój dwuosobowy, winda hotelowa była niesprawną. Odnośnie rejsu na wyspy Bahamy zarzucili, że opcja all inclusive była bardzo ograniczona, korzystanie z lokalnych bezalkoholowych napoi, soków, drinków alkoholowych, piwa było bardzo drogie. Ponadto wskazali, że pilot wycieczki źle organizował posiłki osobom, które wykupiły obiadokolację, bywało tak że obiad był zorganizowany w godzinach 16.00- 18.00, a obiadokolacja była już o godzinie 19.00. Wnieśli o zapłatę kwoty po 1500 zł na rzecz każdego z nich. Pismo to zostało doręczone pozwanemu w dniu 14.05.2014 r. Pozwany nie uznał reklamacji.

Pismem z dnia 12.12.2014 r., które pozwany otrzymał w dniu 29.12.2014 powodowie wezwali pozwanego do zapłaty kwoty po 3.500 zł tytułem obniżenia ceny usługi turystycznej i odszkodowanie za nienależyte wykonanie usługi w terminie 14 dni.

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie dokumentów k. 11- 27, k.29, 58-67zdjęcia k. 31-34, 86, zeznania świadków J. M. k.171, M. N. k. 243, A. S. k.350, zeznania powodów k. 415- 416, 434

Sąd zważył, co następuje:

W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego roszczenie powodów częściowo zasługuje na uwzględnienie.

Stosownie do treści artykułu 11a, ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku o usługach turystycznych organizator turystyki odpowiada za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy o świadczenie usług turystycznych, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest spowodowane wyłącznie działaniem lub zaniechaniem klienta, działanie lub zaniechaniem osób trzecich nieuczestniczących wykonywania usług przewidzianych w umowie, jeżeli tych działań lub zaniechań nie można było przewidzieć ani uniknąć, albo siłą wyższą.

Przepis ten stanowi samodzielną podstawę odpowiedzialności umownej, a przepisy kodeksu cywilnego mają zastosowanie do odpowiedzialności z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy tylko w zakresie nieuregulowanym ustawą o usługach turystycznych (art.11 u.u.t.) Odpowiedzialność organizatora turystyki za nienależyte wykonanie zobowiązania opiera się na zasadzie ryzyka, z której może zwolnić się jedynie za pomocą wykazania jednej z trzech opisanych wcześniej przesłanek egzoneryjnych. Przy czym zgodnie z art. 474 k.c. zakresem odpowiedzialności organizatora turystyki na zasadzie ryzyka objęte są także działania i zaniechania osób z pomocą których organizator zobowiązanie wykonuje, jak również osób, którym wykonanie zobowiązania powierza

W ocenie Sądu przesłanki odpowiedzialności pozwanego zostały wykazane przez powodów, choć nie wszystkie ich zarzuty były uzasadnione. Z kolei pozwany nie wykazał, aby nienależyte wykonanie umowy było spowodowane wyłącznie okolicznościami wymienionymi w art. 11a ust. 1 ustawy. W tym zakresie należy przede wszystkim wskazać,

iż zgodnie z art. 14 umowa o świadczenie usługi turystycznej polegającej na organizowaniu imprezy turystycznej powinna określać m.in. miejsce pobytu lub trasę wycieczki, czas trwania, program obejmujący rodzaj, jakość i termin oferowanych usług, w szczególności rodzaj, charakter i kategorię środka transportu oraz datę godzinę, miejsce wyjazdu i planowanego powrotu, położenie, rodzaj i kategorię obiektu hotelarskiego zgodnie z przepisami kraju pobytu lub opis wyposażenia obiektu, ilość i rodzaj posiłków, program zwiedzania i inne usługi wliczone w cenę imprezy.

Mając na uwadze zebrany w sprawie materiał dowodowy, zdaniem sądu nie można uznać by program wycieczki w trzecim dniu jej trwania został wykonany prawidłowo. Z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków J. M., M. N., A. S. oraz powodów wynika w sposób bezsporny, że w trzecim dniu wycieczki, w którym odbywała się wycieczka do Wielkiego Kanionu uczestnicy wycieczki klimatyzowanym autokarem dojechali jedynie do tamy H.. Trasę od tamy H. do rezerwatu I. H. odbyli autobusem bez klimatyzacji. Z zeznań świadka J. M. oraz powodów wynika, że autobus był nieszczelnym, przedostawał się do niego kurz i brud, uczestnicy wycieczki chusteczkami uszczelniali nieszczelności. Powodowie przed dostającym się kurzem ratowali się zasłaniając usta chustkami. Podróż trwała ok. półtorej godziny i była dla powodów bardzo uciążliwa.

Tym czasem z zawartej przez powodów z pozwanym umowy wynika, że cena wycieczki obejmowała transfery klimatyzowanym autokarem lub m. – vanem. Pozwany zatem w tym zakresie w sposób nienależyty wywiązał się z umowy. Okoliczność, jak to wskazał świadek A. S., że takie środki transportu zapewniają I. H., nie zwalnia pozwanego z odpowiedzialności gdyż jak wcześniej podniesiono odpowiada on za osoby, którymi posługuje się przy wykonaniu zobowiązania. Ponadto, impreza ta nie była organizowana przez pozwanego po raz pierwszy, a zatem mógł on zamieścić w umowie informację, że transport na tej trasie odbywa się autokarem nieklimatyzowanym.

Za nienależyte wykonanie umowy przez pozwanego należy uznać również punkt programu przewidziany w piątym dniu wycieczki, a mianowicie w zakresie całonocnego pobytu w U. (...). Z zeznań świadka J. M. oraz powodów wynika, że pobyt tam nie był całonocny a trwał ok. 2 godzin. Z ich zeznań wynika, że został on skrócony, gdyż nie było bezpośredniego przelotu z L. do N.. Przelot odbył się z przesiadką w D. gdzie na lotnisku spędzili ok. 4 godzin oczekując na kolejny samolot. Fakt pobytu w U. (...) przez ok. 2 godzin wynika także z zeznań świadków M. N., A. S.. Z umowy wynika, że pobyt w U. (...) przewidziany był jako całonocny. Zapisy umowy pozwalają zatem zasadnie przyjąć, że pobyt w U. studio winien trwać dłużej niż 2 godziny, co najmniej, jak stwierdzili powodowie 8 godzin. Ponadto z umowy wynika, że na trasie przeloty z L. do N. nie była przewidziana przesiadka a wręcz przeciwnie zapis umowy wskazuje, że na tej trasie przelot między miastami miał być bezpośredni.

Z przedstawionych przez powodów dowodów w postaci zdjęć oraz zeznań świadka J. M. wynika, że w hotelu w M. powodowie zostali umieszczeni w pokoju jednoosobowym. Powodowie zeznali, że zostali zakwaterowani w pokoju hotelowym, w którym znajdowało się łóżko małżeńskie, w którym mogły się przespaciać co prawda dwie osoby, jednakże pokój był małych rozmiarów tak, że nie można było rozłożyć walizki, w pokoju było jedno krzesło, jeden szlafrok, jeden komplet ręczników i przyborów toaletowych. Zdaniem sądu, tą okoliczność należy uznać również za nienależyte wykonanie umowy przez pozwanego.

Nie sposób podzielić stanowiska pozwanego, że punkt w postaci rejsu na wyspy Bahamy został zrealizowany prawidłowo. W cenie wycieczki wykupionej przez powodów podczas tego rejsu przewidziana była forma wyżywienia all inclusive. Zgodnie z umową obejmowała ona posiłki w opcji all inclusive, napoje do posiłków (również lokalne alkohole), program animacyjny, napiwki dla załogi, opłaty portowe. Z zeznań świadka J. M. oraz powodów wynika, że w ramach opcji all inclusive zapewnione mieli śniadania, obiady i kolacje, napoje alkoholowe w tym lokalne, piwo, koktajle były dodatkowo płatne. Zeznali, że kwota po 230 \$ na parę, wpłacona przez pozwanego w całości została pobrana na napiwki dla załogi statku. Z zeznań świadka A. S. wynika, że kwota ta miała na celu pokrycie napiwków dla załogi oraz zapewnienia uczestnikom wycieczki możliwości wypicia lampki wina do kolacji. Z umowy natomiast wynika, że napiwki dla załogi statku zostały ujęte w cenie wycieczki. Zdaniem sądu, nie można podzielić zeznań świadka A. S., że powodowie mieli zapewnioną opcję all inclusive podczas rejsu na wyspy Bahamy.

Mając na uwadze powyższe rozważania, nie sposób podzielić zeznania świadków M. N. i A. S., że w tym zakresie doszło do prawidłowego wykonania umowy przez pozwanego.

Natomiast nie sposób się zgodzić z zarzutami stawianym przez powodów odnośnie nienależytego wykonania umowy w zakresie dodatkowej przesiadki w D. podczas przelotu z W. do L., braku transportu limuzyną na trasie z lotniska w L. do hotelu, braku możliwości skorzystania z fakultatywnej wycieczki na przylądek C. czy sposobu realizacji wycieczki fakultatywnej do K., zepsutej windy w hotelu w M..

Z zebranych w sprawie dowodów nie wynika, by dodatkowa przesiadka w D. wpłynęła na wykonanie przez powoda umowy. Odnośnie przejazdu limuzyną z lotniska do hotelu, to bezsporne jest w sprawie, że nie miało to miejsca. Bezspornym jest również, dnia następnego przejazd limuzyną przez miasto miał miejsce i powodowie z niego skorzystali. Powodowie przyznali tą okoliczność. Ponieważ pozwany wykonał na rzecz powodów w ramach tej imprezy odpowiednie świadczenie o charakterze zastępczym a powodowie nie wykazali by było ono niższej jakości niż pierwotne nie można z tego tytułu stawiać pozwanemu zarzutu nienależytego wykonania usługi. Powodowie nie przedstawili również dowodów by na skutek złej organizacji imprezy nie mogli skorzystać z wycieczki na przylądek C.. Należy zauważyć, że była to wycieczka fakultatywna a zgodnie z umową, pozwany nie zagwarantował że wszystkie wycieczki fakultatywne będą realizowane. Odnośnie wycieczki do K., jak wynika z umowy była to też wycieczka fakultatywna. Powodowie nie wykazali, że jej koszt miał obejmować bilety wstępu do obiektów i oprowadzanie po nich przez pilota. Umowa łącząca strony zastrzegła natomiast, że pilot nie oprowadza po obiektach muzealnych. Okoliczność dotyczącą zepsutej windy w hotelu w M., co jest również bezsporne w sprawie, należy uznać za siłę wyższą wyłączającą odpowiedzialność pozwanego.

W zebrany w sprawie materiale dowodowym nie mają potwierdzenia zarzuty powodów stawiane osobie pilota, świadka A. S.. Świadek J. M. nie potwierdziła ich.

Jeżeli chodzi o roszczenia odszkodowawcze powodów, to wskazać należy, iż podstawową przesłanką odpowiedzialności kontraktowej organizatora turystyki w przypadku odpowiedzialności za niewykonanie lub nienależyte wykonywanie umowy jest wystąpienie szkody, artykuł 11a, ustawy o usługach turystycznych w związku z artykułem 471 kodeksu cywilnego. Szkada w zakresie odpowiedzialności odszkodowawczej pełni dwójakiego rodzaju funkcje: jest przesłanką tej odpowiedzialności i decyduje o rozmiarach długu odszkodowawczego. Według ogólnej reguły wynikającej z artykułu 362 paragraf 2 kodeksu cywilnego szkodę w rozumieniu prawa cywilnego wyznaczają dwa elementy. Straty, jakich doznał poszkodowany, to jest *damnum emergens* oraz utrata korzyści, które mógłby on osiągnąć, gdyby szkody mu nie wyrządzono, to jest *lucrum cessans*. Umowa o imprezę turystyczną należy do umów, w przypadku których niejako z samej jej natury, niezmiernie trudno jest zarówno określić kiedy występuje szkoda jak i ustalić jej wysokość, przy czym trudność ta ma różny stopień. Szkodę w tym przypadku konkretyzuje się przez uznanie, iż jest nią nieotrzymanie zagwarantowanych w umowie świadczeń albo otrzymanie świadczeń o niższym standardzie, niższej jakości, zmiana programu wycieczki, kradzież lub uszkodzenie bagażu, uszkodzenie ciała, czy wywołanie rozstroju zdrowia uczestnika wycieczki. W takich przypadkach rozmiar szkody ustalić należy, choć jest to trudne, opierając się na stosunku waloru utraconej części świadczenia do waloru całej imprezy turystycznej, co powinno być oceniane z punktu widzenia, co do zasady przeciętnego typowego uczestnika imprezy o określonym celu i programie. W przypadku trudności w ustaleniu szkody Sąd może skorzystać z artykułu 322 k.p.c., według którego jeżeli w sprawie o naprawienie szkody Sąd uzna, że ściśle udowodnienie wysokości żądanie jest niemożliwe lub nadal utrudnione może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swojej oceny opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy. Aktualne orzecznictwo Sądu przy ustalaniu wysokości szkody dopuszcza posiłkowanie się tak zwaną tabelą frankfurcką, jednakże nie jest to obowiązująca norma prawa .

Ponieważ pozwani nie udowodnili wysokości roszczenia o odszkodowanie, Sąd mając na uwadze powyższe rozważania uznał, że ponieśli oni szkodę odpowiadającą 5% wartości imprezy turystycznej co stanowi kwotę 661,20 zł, i taką kwotę zasądził z odsetkami ustawowymi od dnia 15.05.2014 r., gdyż w tym dniu szkoda już istniała. Sąd oddalał roszczenie w pozostałej części.

O kosztach procesu orzeczono na mocy art. 100 k.p.c. z uwagi na to, że roszczenia stron zostały uwzględnione częściowo.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

10.07.2017